

Sygn. akt I ACa 469/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Elżbieta Karpeta (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa F. W.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w H.

o zapłatę

oraz z powództwa F. W.

przeciwko P. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 28 grudnia 2011 r., sygn. akt I C 373/10

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 469/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie rozpoznał łącznie dwie sprawy z powództwa F. W. kierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w H. i przeciwko P. T. o zapłatę zadośćuczynienia za niezgodne z prawem postępowanie funkcjonariuszy Zakładu Karnego w H., w tym pozwanego P. T. wobec powoda.

Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności.

Powód był osadzony w dniu 26 maja 2006r. w Zakładzie Karnym w H., gdzie odbywał orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności. Pozwany P. T. był tym dniu dowódcą zmiany i dowodził przeprowadzeniem apelującego porannego. Podczas przeglądu celi nr (...), w której osadzony został powód, pozwany stwierdził nieregularne zachowanie osób przebywających w celi, gdyż jeden z osadzonych siedział na łóżku, drugi stał, a trzeci szedł w kierunku kąpielnicy sanitarnego. Pozwany pouczył osadzonych o wymogach regulaminu podczas porannego apelującego i po utarczce słownej z jednym z osadzonych kontynuował z pozostałymi funkcjonariuszami apelującego. Po jego zakończeniu, po pewnym czasie, funkcjonariusze usłyszeli hałas dochodzący z celi nr (...), dlatego z grupą funkcjonariuszy pozwany udał się do tej celi. Po otwarciu drzwi pozwany nakazał osadzonym opuszczenie celi i udanie się do świetlicy, gdyż podejrzewał, że ich zachowanie może być spowodowane zażywaniem substancji psychoaktywnych. Osadzeni zaskoczeni liczbą strażników zastosowali się do polecenia. W świetlicy funkcjonariusze przeprowadzili rewizję osobistą osadzonych, a w tym samym czasie przeszukana została również cela nr (...). Kontrola odbyła się zgodnie z obowiązującymi przepisami. Po raz pierwszy powód opisał przebieg zdarzenia z dnia 26 maja 2006r. zawierając w opisie zarzut pobicia go przez funkcjonariusza w pisemnym zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, które sporządził w dniu 8 czerwca 2006r. Wcześniej, bo w dniu 2 czerwca 2006r. korzystał z wizyty lekarskiej, mimo to nie poinformował nikogo, także lekarza o pobiciu. Dokonane przez powoda zawiadomienie spowodowało wszczęcie postępowania karnego mającego na celu ustalenie okoliczności zdarzenia. W trakcie tego postępowania przesłuchano wszystkich osadzonych w celi nr (...) i sąsiedniej, a także funkcjonariuszy uczestniczących w czynnościach w dniu 26 maja 2006r. Spośród tych świadków jedynie osadzony w celi nr (...) L. R. (1) wskazał, że powód został uderzony w twarz przez jednego z funkcjonariuszy w celi. Inni nie potwierdzili wersji powoda. Sąd Okręgowy oceniając wiarygodność zeznań powoda, odmówił im wiary wskazując, że jest nieprawdopodobne – w świetle zasad doświadczenia życiowego i zawodowego – aby powód, który po pobiciu oddawał mocz zabarwiony krwią, nie poinformował o tym fakcie lekarza podczas wizyty w dniu 2 czerwca 2006r. Podczas tej wizyty lekarz nie zauważył żadnych śladów na twarzy powoda, które mogłyby świadczyć o doznanym rzekomo urazie. Nadto powód po zdarzeniu skierował do dyrektora Zakładu Karnego skargę na zachowanie funkcjonariuszy mające polegać na wyzywaniu powoda. Dlatego niewiarygodne było w ocenie Sądu Okręgowego, że powód zgłosił zdarzenie mniejszej wagi zatajając fakt pobicia. Powód musiał mieć również świadomość, że zwleknięcie z dokonaniem zawiadomienia o pobiciu spowoduje zatarcie śladów pobicia i utrudni, lub uniemożliwi mu dochodzenie roszczeń z tym związanych.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony materiał dowodowy w żaden sposób nie potwierdził twierdzenia powoda, iż naruszone zostały jego dobra osobiste w przebiegu zdarzenia z dnia 26 maja 2006r. W tej sytuacji roszczenia powoda Sąd Okręgowy ocenił jako całkowicie bezpodstawne i powództwa oddalił.

W apelacji od tego orzeczenia powód zarzucał pominięcie przez Sąd Okręgowy zgłoszonych przez niego dowodów. Z uzasadnienia apelacji wynika jednakże, iż powód w istocie zarzuca Sądowi Okręgowemu błędne wnioski z przeprowadzonych dowodów, gdyż w ocenie apelującego postanowienie Sądu rejonowego w Lublińcu z dnia 8 maja 2007r. w sprawie II Kp 53/07 oraz zeznania świadków L. R. (2) i D. G., który widział, że powód był wyzywany przez służbę więzienną, a także zeznania świadka P. P., który słyszał, że na świetlicy było głośno i dochodziły stamtąd krzyki i odgłosy bicia – świadczą jednoznacznie o wiarygodności przedstawianej przez powoda wersji zdarzenia.

Wnosił apelujący o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na jego rzecz żądanych od pozwanych kwot po 250 000 zł. od każdego z nich.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie była uzasadniona.

Jej zarzuty sprowadzają się do odmiennej oceny wiarygodności zeznań powoda i świadków zeznających w postępowaniu karnym. Sąd Okręgowy podał w pisemnych motywach skarżonego orzeczenia powody, dla których odmówił wiary zeznaniom powoda. Przede wszystkim nie sposób podzielić stanowiska powoda jakoby uzasadnienie

postanowienia Sądu Rejonowego w Lublińcu z dnia 8 maja 2007r. w sprawie II Kp53/07 stanowiło dowód przebiegu zdarzenia z dnia 26 maja 2006r. zgodnego z zeznaniami powoda. Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy uwzględniając zażalenie powoda na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa ocenił dostępny wówczas materiał dowodowy wyłącznie pod kątem istnienia podstaw do prowadzenia karnego postępowania przygotowawczego. Uzupełnienie materiału dowodowego przez prokuratora i ponowna jego ocena doprowadziła do powtórzenia wniosku o braku podstaw do kontynuowania śledztwa i postawienia zarzutów. Tym samym powołane postępowania karne nie dają podstaw do uznania, że w dniu 26 maja 2006r. powód został pobity, a także do uznania, że bezprawne działania funkcjonariuszy pozwanego naruszyły jakiekolwiek dobra osobiste powoda. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim zeznań powoda mieści się w granicach wyznaczonych przez art. 233 § 1 k.p.c. Przedstawiając motywy odmowy przez Sąd Okręgowy wiarygodności dowodom, mającym wykazać prawdziwość twierdzeń powoda nie naruszył Sąd zasad logicznego rozumowania, stąd brak jest podstaw do poddania w wątpliwość poprawności ustaleń Sądu Okręgowego. Z ustaleń tych natomiast jednoznacznie wynika, że nie zostały naruszone dobra osobiste powoda, a tym samym powództwo prawidłowo podlegało oddaleniu na podstawie art. 23 i 24 k.p.c..

Z tych względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.